

Sygn. akt I ACa 1550/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Miastkowska

Sędziowie: SSA Lilla Mateuszczyk

del. SO Marta Witoszyńska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **N. C., B. K. i J. C.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 30 września 2016 r. sygn. akt I C 73/16

1. oddała apelację;
2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów N. C., B. K. i J. C. kwoty po 3.600 (trzy tysiące sześćset) złotych na rzecz każdego z nich tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1550/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 września 2016 roku Sąd Okręgowy w Sieradzu w sprawie z powództwa N. C., B. K. i J. C. przeciwko (...) S.A. w W. o zadośćuczynienie:

1. zasądził od pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki N. C. kwotę:
 - a) 80 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 20 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,
 - b) 2 564,10 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
2. oddalił powództwo N. C. w pozostałej części,
3. ściągnął z roszczenia zasądzonego na rzecz powódki N. C. w pkt 1 a wyroku na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 2 130,57 zł tytułem części brakujących kosztów procesu,

4. nakazał pobrać od pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 4 325,71 zł tytułem części brakujących kosztów procesu w sprawie z powództwa N. C.,

5. zasądził od pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki B. K. kwotę:

a) 62 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 20 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

b) 2 299,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

6. oddalił powództwo B. K. w pozostałej części,

7. ściągnął z roszczenia zasądzzonego na rzecz powódki B. K. w pkt 5 a wyroku na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 1 776,94 zł tytułem części brakujących kosztów procesu,

8. nakazał pobrać od pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 2 779,32 zł tytułem części brakujących kosztów procesu w sprawie z powództwa B. K.,

9. zasądził od pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz pozwanego J. C. kwotę:

a) 62 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 20 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

b) 2 299,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

10. oddalił powództwo J. C. w pozostałej części,

11. ściągnął z roszczenia zasądzzonego na rzecz powoda J. C. w pkt 9 a wyroku na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 1 776,94 zł tytułem części brakujących kosztów procesu,

12. nakazał pobrać od pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 2 779,32 zł tytułem części brakujących kosztów procesu w sprawie z powództwa J. C..

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych, które Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne.

W dniu 27 maja 2002 roku w R. na trasie K-I, kierujący samochodem ciężarowym marki Ż. o nr. rej. (...) K. B. zjechał drogę wyprzedzanemu samochodowi ciężarowemu marki I., kierowanemu przez J. W., doprowadzając do ich zderzenia, w wyniku czego pasażer samochodu marki Ż. - S. C. (1) doznał licznych obrażeń ciała, które w konsekwencji spowodowały jego zgon. Bezpośrednią przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie K. B., który nie zachował szczególnej ostrożności w czasie wyprzedzania. Postanowieniem z dnia 15 lipca 2002 roku Prokurator Prokuratury Rejonowej w Radomsku na podstawie art. 17 § 1 pkt. 5 k.p.k. w zw. z art. 322 § 1 k.p.k. umorzył dochodzenie w przedmiocie popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k., z uwagi na śmieć podejrzanego. Samochód sprawcy wypadku w chwili zdarzenia był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanej spółce.

Pismem z dnia 7 września 2015 roku powodowie wezwali pozwaną do zapłaty kwoty po 120 000,00 zł na rzecz każdego z nich tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią ojca - S. C. (1). Pozwana uznała swoją odpowiedzialność co do zasady i na mocy decyzji z dnia 19 października 2015 roku przyznała za naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie zadośćuczynienie na rzecz B. K. i J. C. w kwocie po 18 000,00 zł. Jednocześnie pozwana w w/w decyzji odmówiła wypłaty zadośćuczynienia na rzecz powódki N. C., z uwagi na ugodę zawartą w dniu 14 czerwca 2006 roku, na mocy której zobowiązała się do dopłacenia na rzecz tej powódki kwotę 4

500,00 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej, co łącznie z wypłaconą jej wcześniej kwotą 23 000,00 zł, dało kwotę 27 500,00 zł.

S. C. (1) w chwili śmierci miał 43 lat. Prowadził z żoną gospodarstwo rolne o powierzchni około 10 ha, pracował także dorywczo. Razem z rodziną C. mieszkała wówczas babcią powodów, która była na emeryturze i otrzymywała z tego tytułu 800,00 zł miesięcznie. Rodzina powodów była normalną i zgodną rodziną. S. C. (1) był dobrym ojcem, chodził z powodami na spacer i na grzyby, spędzał z nimi wolny czas w niedziele, pomagał starszym dzieciom w nauce. N. cieszyła się na jego widok, gdy B. miała problem, to mogła się zawsze zwrócić do niego. Również z J. miał dobre relacje, uczył go pracy w gospodarstwie, naprawiania maszyny, grał z nim w piłkę. S. C. (1) był dobrym człowiekiem, starsze dzieci były dumne z ojca, był dla nich wzorem. Był spokojny, pracowity, nie nadużywał alkoholu, nie awanturował się.

J. C. ma 28 lat, jest kawalerem, nie ma dzieci. Utrzymuje się z pracy w gospodarstwie rolnym matki, jest zarejestrowany jako bezrobotny bez prawa do zasiłku, nie podejmuje prac dorywczych. Nie ma zawodu, skończył liceum ogólnokształcące. Miał 14 lat, jak zginął ojciec, chodził wtedy do gimnazjum. Po jego śmierci miał kłopoty z nauką, nie chodził do szkoły, gdyż pomagał matce w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Nie miał czasu na spotkania z rówieśnikami. O śmierci ojca dowiedział się w dniu wypadku, był w szoku. Uczestniczył w pogrzebie ojca. Po śmierci ojca nie korzystał z pomocy psychologa, ani psychiatry. Nagła i niespodziewana śmierć ojca była dla J. C. niewątpliwie wydarzeniem trudnym i bolesnym, które wywołało u niego prawidłowo przebiegający okres żałoby. Ta trudna sytuacja nie wywołała zaburzeń w jego zdrowiu psychicznym, czy poważniejszych trudności w codziennym funkcjonowaniu i wypełnianiu ról. Nie wpłynęła również zaburzająco na proces kształtowania się jego osobowości. Obecne badanie psychologiczne nie wykazuje występowania jakichkolwiek trudności natury psychologicznej. Okres żałoby należy u powoda uznać za zakończony, a sposób jej przeżywania za mieszczący się w granicach żałoby fizjologicznej. W stanie psychicznym powoda nie stwierdza się występowania zaburzeń klinicznych.

N. C. ma 16 lat, chodzi do pierwszej klasy technikum ekonomicznego w Ł.. W gimnazjum nie była wzorową uczennicą, ale nie miała problemów z nauką. Mieszka z matką i bratem. Jest bezkonfliktowa, wykonuje polecenia matki, nie wagaruje, po szkole przyjeżdża do domu. W wolnych chwilach spotyka z się z koleżankami. Jest zdrowym dzieckiem, nie sprawia kłopotów wychowawczych, rozwija się prawidłowo, nawiązuje relacje z rówieśnikami, jest obowiązkowa, nie ma chłopaka, interesuje się sportem, gra w piłkę nożną. Ma plany na przyszłość – nie chciałaby pracować fizycznie. Nie pamięta ojca, zna go tylko ze zdjęć. Na komunii bardzo przeżywała brak ojca. Była smutna, gdy w szkole organizowano dzień ojca. W przypadku N. C. tragiczna śmierć ojca miała miejsce w chwili, gdy była dwuletnim dzieckiem. Nie można w takim przypadku mówić o reakcji na śmierć ojca, czy reakcji żałoby, gdyż dwuletnie dziecko, z uwagi na swe możliwości poznawcze, nie jest w stanie zrozumieć oraz świadomie przeżywać tej sytuacji. Powódka nie pamięta ojca i nie posiada żadnych wspomnień z nim związanych. Charakter więzi powódki z ojcem był prawidłowy do momentu jego śmierci. Niewątpliwie negatywną konsekwencją śmierci ojca było wzrastanie w niepełnej rodzinie i w związku z tym poczucie bycia gorszą na tle rówieśników oraz poczucie braku relacji z osobą znaczącą. Postawa matki oraz starszego rodzeństwa, którzy starali się stworzyć powódce warunki życia, w których będzie ona jak najmniej odczuwała stratę ojca spowodowały, iż jego śmierć nie wpłynęła na powódkę w sposób zaburzający. U powódki nie występują symptomy posttraumatyczne, ani nieprawidłowości w funkcjonowaniu osobowościowym. Powódka nie ma trudności w funkcjonowaniu w sferze osobistej, rodzinnej i społecznej. Śmierć ojca wywołała w życiu powódki konsekwencje w postaci niemożności zaspokojenia naturalnej potrzeby rozwojowej dziecka, jaką jest potrzeba wychowywania się w pełnej rodzinie. Powódka nie wymagała oraz nie wymaga terapii psychologicznej, ani leczenia psychiatrycznego w związku ze śmiercią ojca. W jej rozwoju nie rozwinęły się żadne objawy patologiczne. Poziom lęku podwyższony nie wpływa w sposób zaburzający na funkcjonowanie powódki.

B. K. ma 31 lat, jest technikiem ekonomistą, obecnie nie pracuje zawodowo, gdyż zajmuje się wychowaniem dzieci w wieku 4 i 7 lat. Otrzymuje zasiłek rodzinny w wysokości 186,00 zł i świadczenie 500,00 plus. Jej mąż pracuje jako magazynier, zarabia około 2 000,00 zł miesięcznie. Poznała go W 2004 roku, ma w nim oparcie, są dobraną

parą, nie przeżywali kryzysów małżeńskich. W 2008 roku wyprowadziła się z domu rodzinnego. Odwiedza matkę i rodzeństwo w każdy weekend, a nawet częściej. Bardzo dobrze pamięta ojca, miała z nim dobre relacje. Opowiada swoim dzieciom o dziadku. Miała 7 lat, jak zmarł. Po jego śmierci spadło na nią dużo obowiązków, wspierała matkę, pracowała w gospodarstwie i w domu, mało widywała się z koleżankami i kolegami, pomagała w opiece nad N.. Pamięta dzień, w którym dowiedziała się o śmierci taty, przeżyła szok, czuła żal i niepokój. Po jego śmierci wyciszyła się, chodziła zamyślona, jednak nie miała problemów ze snem, ani jedzeniem. Była na pogrzebie ojca. Najgorsze dla niej były pierwsze miesiące, później starała się z tym pogodzić ze stratą ojca. Trudne chwile przeżywała w czasie ślubu, gdyż ojca przy niej nie było, nie zobaczy jej w białej sukience, nie pobłogosławił. Bardzo boi się o swoich bliskich. Przed śmiercią ojca B. K. była prawidłowo rozwijającym się dzieckiem, zadowolonym ze swego życia i relacji rodzinnych. W rodzinie panował tradycyjny podział ról i obowiązków, ojciec głównie zajmował się pracą w gospodarstwie, a matka obowiązkami domowymi. Ze zmarłym ojcem łączyły ją prawidłowe relacje. Po jego nagłej śmierci w rodzinie nastąpiła zmiana. Powódka będąca w wieku adolescencji przejęła część obowiązków domowych, w tym uczestnictwo w opiece nad młodszą siostrą. Ta zmiana w systemie rodzinnym wpłynęła zaburzająco na jej poczucie bezpieczeństwa. W związku z tym doświadcza okresowo podwyższonego poziomu lęku w stosunku do członków najbliższej rodziny w sytuacjach przypominających śmierć ojca wpływa w sposób dezadaptacyjny na jej funkcjonowanie. Doświadczenie nagłej straty ojca nie wpłynęło również zaburzająco na proces kształtowania się jej osobowości ani nie pozostawi śladów w postaci trwałych trudności przystosowawczych. Powódka nie wymagała po śmierci ojca korzystania z żadnych form profesjonalnych pomocy. Założyła rodzinę, właściwie wypełnia role społeczne, koncentruje się na sprawach bieżących. Proces żałoby po śmierci ojca został u powódki zakończony, a jej obecne funkcjonowanie należy określić jako prawidłowe.

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Powodowie wystąpili z żądaniem wypłaty stosownego zadośćuczynienia w związku z tragiczną śmiercią ich ojca, która nastąpiła na skutek obrażeń doznanych w wypadku komunikacyjnym. W ich ocenie sprawca wypadku, w wyniku którego zginął S. C. (1), naruszył ich dobra osobiste w postaci prawa do życia rodzinnego.

Samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu na zasadzie ryzyka - gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny (art. 436 § 1 k.c.).

Przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony, przy czym uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 1 i § 4 k.c.). Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 392, tekst jedn.). W ocenie Sądu Okręgowego nie budzi wątpliwości, iż sprawca wypadku, w którym zginął ojciec powodów, korzystał z ubezpieczenia OC pozwanej i kwestia ta nie wymaga dalszego wyjaśnienia. Pozwana uznała swoją odpowiedzialność, gdyż wypłaciła B. K. i J. C. na etapie postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie, a N. C. odszkodowanie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 03 sierpnia 2008 roku (uchwała SN z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, OSNC - ZD 2011, nr B, poz. 42; uchwała SN z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1, poz. 10; uchwała SN z dnia 07 listopada 2012 roku, III CZP 67/12, OSNC 2013/4/45, Biul. SN 2012/11/7; wyrok SN z dnia 14 stycznia 2010 roku, IV CSK 307/09, OSNC — ZD 2010, nr C, poz. 91; wyrok SN z dnia 25 maja 2011 roku, II CSK 537/10, niepublikowane; wyrok SN z dnia 10 listopada 2010 roku, II CSK 248/10, OSNC I- ZD 2011, nr

B, poz. 44; wyrok SN z dnia 11 maja 2011 roku, I CSK 621/10, niepublikowane; wyrok SN z dnia 15 marca 2012 roku, I CSK 314/11, niepublikowane). Taki pogląd potwierdza również orzecznictwo sądów - powszechnych i Sąd Okręgowy w pełni go podzielił (patrz: wyrok SA w Poznaniu z dnia 18 czerwca 2013 roku, I ACa 392/13, lex nr 13432326; wyrok SA w Lublinie z dnia 21 maja 2013 roku, I ACa 104/13, Lex nr 1321986,; wyrok SA w Gdańsku z dnia 08 maja 2013 roku, I ACa 144/13, Lex nr 1316575; wyrok SA w Łodzi z dnia 10 czerwca 2012 roku, I Aca 94/13, Lex nr 1324717; wyrok SA w Łodzi z dnia 21 lutego 2013 roku, I ACa 525/12, Lex nr 1316375; wyrok SA w Łodzi z dnia 06 czerwca 2013 roku, I ACa 63/13, Lex nr 1327565; wyrok SA w Szczecinie z dnia 14 marca 2013 roku, I ACa 835/12, Lex nr 1344224).

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego; ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone lub naruszone cudzym działaniem, na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym może żądać zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub zapłaty sumy na wskazany cel społeczny (art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c.). W orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego oraz w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługują z tego względu na ochronę, m.in. prawo do intymności i prywatności, pięć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej oraz więzi rodzinne, które stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny, (patrz wyrok SN z dnia 25 maja 2011 r., U CSK 537/10, LEX 846563). Trzeba również dodać, że z treści art. 47 Konstytucji RP wynika prawo do ochrony życia rodzinnego, a samo umiejscowienie tego przepisu wskazuje na jego szczególnie doniosłe znaczenie.

Mając powyższe na uwadze oraz zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy stwierdził, iż w przypadku powodów doszło do naruszenia ich dóbr osobistych - zerwania więzi rodzinnej z ojcem na skutek jego śmierci w wyniku obrażeń doznanych w wypadku samochodowym, za skutki którego pozwana ponosi odpowiedzialność.

Rolą zadośćuczynienia jest złagodzenie doznanej niewymiernej krzywdy poprzez wypłacenie nie nadmiernej, lecz odpowiedniej sumy, w stosunku do doznanej krzywdy. Ustalenie jej wysokości powinno być więc dokonane w ramach rozsądnych granic, odpowiadających aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa przy uwzględnieniu, iż wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Oceniając, jaka suma jest odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze to, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wreszcie wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia. Relewantne są również takie okoliczności jak rola w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą i stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości, a także zdolność jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego itp.

O wysokości zadośćuczynienia decydują zatem w ostateczności realia każdej sprawy, co oznacza, że wysokość sum orzekanych w innych sprawach, objęta wszak dyskrecjonalnością sędziowską, może mieć znaczenie jedynie pośrednie w tym sensie, że nie powinna od nich rażąco odbiegać (patrz: wyrok SN z dnia 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, Lex Polonica nr 388287). Uwzględniając dorobek orzecznictwa na gruncie art. 445 k.c. należy również twierdzić, że względem na realia życia, a zwłaszcza na stopień życiową społeczeństwa nie może pozbawić zadośćuczynienia jego kompensacyjnej funkcji tak też: wyrok SN z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, oz. 40 i z dnia 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 175).

Przenosząc powyższe ogólne rozważania na grunt niniejszego stanu faktycznego Sąd Okręgowy wskazał, że powodowie utracili jedną z najważniejszych osób w ich życiu - ojca, co potęguje niepomierne uczucie osamotnienia i krzywdy. Nie budzi przecież najmniejszych wątpliwości to, iż w życiu dziecka nie ma bardziej tragicznego wydarzenia jak śmierć ojca - najważniejszej osoby na świecie, która jest tragedią wręcz niewyobrażalną trudną do wycenienia. Nie budzi też najmniejszych wątpliwości to, że więź łącząca rodzica z dzieckiem jest jedną z najsilniejszych więzi międzyludzkich, brutalne rozerwanie tej więzi przez śmierć rodzica jest dla dziecka przeżyciem pozostawiającym ślad na całe dalsze życie. Sąd zważył ponadto, że S. C. (1) łączyły z powodami silne więzi, w rodzinie nie dochodziło do kłótni, wszyscy otaczali się szacunkiem i miłością. Powodowie mogli jeszcze przez kilkadziesiąt lat oczekiwać wsparcia emocjonalnego

pomocy z strony S. C. (1). Ponadto powodowie zostali pozbawieni pomocy ze strony ojca, zarówno mentalnej, jak i finansowej. Zostali sierotami, nie mogli i nie mogą się cieszyć życiem w pełnej i szczęśliwej rodzinie. Ojca nie było na najważniejszych dla nich uroczystościach. Powódka N. C. pomimo, że nie pamięta ojca, bardzo cierpiała z powodu go braku w jej życiu, podobnie pozostałemu rodzeństwu towarzyszyło uczucie smutku i żalu po stracie ojca. Powodowie dalej tęsknią za ojcem, odwiedzają go grób, często go wspominają. Powodowie B. K. i J. C. pamiętają dzień, w którym dowiedzieli się o śmierci ojca, pamiętają jego i pogrzeb, bardzo to przeżyli, bardzo cierpieli. Natomiast N. C. przez prawie całe swoje życie nie mogła cieszyć się z życia w pełnej rodzinie, o wszystko przemawia za ustaleniem takiej samej wysokości zadośćuczynienia a wszystkich powodów.

Uwzględniając całokształt okoliczności sprawy, rozmiar wstrząsu psychicznego, którego doznali powodowie po śmierci ojca, cierpienia, bólu stopnia osamotnienia po utracie osoby najbliższej, więzi łączącej powodów ze zmarłym oraz wpływu śmierci na obecne życie powodów, Sąd Okręgowy uznał, że rozmiar doznanej przez powodów krzywdy uzasadnia przyznanie N. C., B. K. i J. C. zadośćuczynienia w wysokości po 80 000,00 zł na rzecz każdego z nich.

Jednakże, biorąc pod uwagę wypłatę na etapie postępowania likwidacyjnego przez pozwaną na rzecz B. K. i J. C. kwot po 18 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, Sąd zasądził odpowiednio na rzecz tych powodów kwoty po 62 000,00 zł, o czym orzekł, jak w pkt 5a i 9a wyroku, na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c.

Sąd uznał, iż nie ma podstaw do tego, aby obniżyć ustaloną kwotę zadośćuczynienia w stosunku do powódki N. C. o kwotę już wcześniej wypłaconą, gdyż dotyczyła ona odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej N. C.. Należy też stwierdzić, że matka powódki nie mogła zrzec się w imieniu córki uprawnienia do dochodzenia roszczenia w przyszłości bez zgody sądu opiekuńczego, której przecież nie miała, co wynika wprost z art. 101 § 3 k.r.o.. Takie oświadczenie jest nieważne z mocy prawa. Z tych względów Sąd zasądził na rzecz powódki N. C. od pozwanej kwotę 80 000,00 zł, o czym orzekł, jak w pkt 1a wyroku, na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c.

Zadośćuczynienia w w/w ustalonych kwotach stanowią ekonomicznie odczuwalną wartość, utrzymane są w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Kompensują doznaną przez powodów krzywdę, przedstawiają dla nich ekonomicznie odczuwalną wartość, nie są również rażąco wygórowane i nie prowadzą do nieuzasadnionego przysporzenia w ich majątku.

Tym samym żądanie powodów ponad zasądzone kwoty zadośćuczynień, jako wygórowane i niezajdujące potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym, podlegają oddaleniu, o czym Sąd orzekł, jak w punkcie 2, 6 i 10 wyroku. Sąd I instancji dodatkowo wskazał, że powodowie po śmierci ojca nie zostali sami na świecie i mieli dla kogo żyć, korzystali z pomocy osób najbliższych. Ponadto dla wysokości zadośćuczynienia ma znaczenie upływ czasu, jaki nastąpił od daty wypadku, do którego doszło około 14 lat temu, gdyż kompensacyjny charakter zadośćuczynienia nakazuje uwzględnić złagodzenie skutków zdarzenia wywołującego szkodę w kontekście odległości czasowej pomiędzy wypadkiem, a datą orzekania o zadośćuczynieniu. Oddalając powództwo w pozostałej części Sąd wziął pod uwagę również to, że po śmierci S. C. (1) powodowie nie leczyli się psychiatryczne, jak również nie korzystali z pomocy psychologa, a także to, iż kolejne etapy żałoby u powodów nie miały charakteru patologicznego. Ponadto śmierć S. C. (1) nie zaważyła na wzajemnych relacjach powodów, ich funkcjonowanie w społeczeństwie, na pracę zawodową i ich kontakty z otoczeniem.

Kwoty zadośćuczynień na rzecz powodów zasądzono z ustawowymi odsetkami, jak w pkt 1, 5 i 9 wyroku, od dnia 20 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 476 k.c. i art. 817 k.c. i art. 14 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.) oraz od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, na podstawie art. 481 k.c. w brzmieniu obowiązującym od 01 stycznia 2016 roku, w zw. z art. 476 k.c. i art. 817 k.c. i art. 14 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.), gdyż pozwana decyzją z dnia 19 października 2015 roku wpłaciła jedynie część żądanych kwoty zgłoszonych w dniu 7 września 2015 roku, odmawiając wypłaty w pozostałym zakresie, w związku z czym

roszczenie powodów stało się wymagalne z dniem 19 października 2015 roku, a od dnia następnego pozwana już pozostawała w zwłoce.

O kosztach procesu należnych powodom od pozwanej Sąd Okręgowy orzekł, jak w punkcie lb, 5b i 9b wyroku, na podstawie art. 100 k.p.c.

Powódka N. C. poniosła koszty procesu w wysokości 7 376,07 zł (7 200,00 zł - koszty zastępstwa prawnego, 176,07 zł - uzasadniona część kosztów stawiennictwa pełnomocnika na rozprawie). Pozwana poniosła koszty procesu w stosunku do tej powódki w wysokości 7 205,66 zł (7 200,00 zł - koszty zastępstwa prawnego, 5,66 zł - 1/3 kosztów opłaty skarbowej). Przyjmując, że powódka wygrała sprawę w 67 %, to należy stwierdzić, że wygrała koszty procesu w wysokości 4 941,96 zł (67 % z kwoty 7 376,07 zł), natomiast przyjmując, że przegrała sprawę w 33 %, to należy stwierdzić, że przegrała koszty procesu w wysokości 2 377,86 zł (33 % z kwoty 205,66 zł). Zatem pozwana winna zwrócić powodce kwotę 2 564,10 zł (4 941,96 zł minus 2 377,86 zł) tytułem kosztów procesu.

Powódka B. K. poniosła koszty procesu w wysokości 7 376,07 zł (7 200,00 zł - koszty zastępstwa prawnego, 176,07 zł - uzasadniona część kosztów stawiennictwa pełnomocnika na rozprawie, 1 000,00 zł - część opłaty stosunkowej od zgłoszonego roszczenia). Pozwana poniosła koszty procesu w stosunku do tej powódki w wysokości 7 205,66 zł (7 200,00 zł - koszty zastępstwa prawnego, 5,66 zł - 1/3 kosztów opłaty skarbowej). Przyjmując, że powódka wygrała sprawę w 61 %, to należy stwierdzić, że wygrała koszty procesu w wysokości 5 109,40 zł (61 % z kwoty 8 376,07 zł), natomiast przyjmując, że przegrała sprawę w 39 %, to należy stwierdzić, że przegrała koszty procesu w wysokości 2 810,20 zł (39 % z kwoty 205,66 zł). Zatem pozwana winna zwrócić powodce kwotę 2 299,20 zł (5 109,40 zł minus 2 810,20 zł) tytułem kosztów procesu.

Powód J. C. poniósł koszty procesu w wysokości 8 376,07 zł (7 200,00 zł - koszty zastępstwa prawnego, 176,07 zł - uzasadniona część kosztów stawiennictwa pełnomocnika na rozprawie, 1 000,00 zł - część opłaty stosunkowej od zgłoszonego roszczenia). Pozwana poniosła koszty procesu w stosunku do tego powoda w wysokości 7 205,66 zł (7 200,00 zł - koszty zastępstwa prawnego, 5,66 zł - 1/3 kosztów opłaty skarbowej). Przyjmując, że powód wygrał sprawę w 61 %, to należy stwierdzić, że wygrał koszty procesu w wysokości 5 109,40 zł (61 % z kwoty 8 376,07 zł), natomiast przyjmując, że przegrał sprawę w 39 %, to należy stwierdzić, że przegrał koszty procesu w wysokości 2 810,20 zł (39 % z kwoty 7 205,66 zł). Zatem pozwana winna zwrócić powodowi kwotę 2 299,20 zł (5 109,40 zł minus 2 810,20 zł) tytułem kosztów procesu.

O brakujących kosztach procesu Sąd orzekł, jak w punktach 3, 4, 7, 8, 11 i 12 wyroku, na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 roku, poz. 623) w zw. z art. 100 k.p.c., przyjmując te same proporcje w zakresie wygrania przez strony niniejszej sprawy.

Brakujące koszty procesu w przypadku powództwa N. C. wynoszą 6 456,28 zł (6 000,00 zł - opłata stosunkowa od zgłoszonego roszczenia, 456,28 zł - łączne koszty opinii biegłego przypadające na powódkę). Koszty, które powinna ponieść ta powódka wynoszą 2 130,57 zł (33 % z 6 456,28 zł). Pozostałe koszty w wysokości 4 325,71 zł (6 456,28 zł minus 2 130,57 zł) winna ponieść pozwana.

Brakujące koszty procesu w przypadku powództwa B. K. wynoszą 4 556,26 zł (4 100,00 zł - brakująca część opłaty stosunkowej od zgłoszonego roszczenia, 456,26 zł - łączne koszty opinii biegłego przypadające na powódkę). Koszty, które powinna ponieść ta powódka wynoszą 1 776,94 zł (39 % z 4 556,26 zł). Pozostałe koszty w wysokości 2 779,32 zł (4 556,26 zł minus 1 776,94 zł) winna ponieść pozwana.

Brakujące koszty procesu w przypadku powództwa J. C. wynoszą 4 556,26 zł (4 100,00 zł - brakująca część opłaty stosunkowej od zgłoszonego roszczenia, 456,26 zł - łączne koszty opinii biegłego przypadające na powoda). Koszty, które powinien ponieść ten powód wynoszą 1 776,94 zł (39 % z 4 556,26 zł). Pozostałe koszty w wysokości 2 779,32 zł (4 556,26 zł minus 1 776,94 zł) winna ponieść pozwana.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona pozwana, zaskarżając go w części co do przyznania zadośćuczynienia dla N. C. - ponad kwotę 60 000 zł, B. K. – ponad kwotę 42 000 zł, oraz J. C. – ponad kwotę 42 000 zł.

Pozwana sformułowała następujące zarzuty apelacyjne:

- zarzut naruszenia prawa materialnego - art. 448 k.c. - poprzez przyjęcie, iż w okolicznościach danej sprawy odpowiednią kwotą zadośćuczynienia są kwoty po 80.000 zł;
- zarzut naruszenia prawa procesowego - art. 233 k.p.c. - poprzez dokonanie dowolnej, wybiórczej oceny materiału dowodowego i zasądzenie należności w kwotach po 80.000 zł /łącznie/ w sytuacji braku ku temu przesłanek.

Pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez obniżenie zasądzonych kwot w stosunku do:

- powódki N. C. - z 80.000 zł do kwoty 60.000 zł;
- powódki B. K. z 62.000 zł do kwoty 42.000 zł;
- powoda J. C. 62.000 zł do kwoty 42.000 zł

(obniżenie o kwoty po 20.000 zł w stosunku do każdego z powodów)

oraz zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych lub ewentualnie uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z uwzględnieniem kosztów postępowania przed Sądem II instancji, jako kosztów procesu.

W uzasadnieniu skarżąca podniosła, że Sąd I instancji, opisując elementy, które wziął pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, wyeksponował te okoliczności, które przemawiały za zasądzeniem zadośćuczynienia - a zarazem zdeprecjonował (choć podał, że to uwzględnia) okoliczności które przemawiałyby za znacznie niższą kwotą zadośćuczynienia.

Skarżąca wskazała, że złożone powództwo zamierzało wykazać, iż w stosunku do wszystkich powodów wystąpiły zachowania „ponadstandardowe” i śmierć S. C. wywołała brzemienne skutki, które skutki oddziałują na nich aż do dzisiaj, podczas gdy u powódki K. C. nie występują symptomy posttraumatyczne, ani nieprawidłowości w funkcjonowaniu osobowościowym ani nie ma trudności w funkcjonowaniu w sferze osobistej, rodzinnej, społecznej, powódka nie wymagała oraz nie wymaga terapii psychologicznej, ani leczenia psychiatrycznego w związku ze śmiercią ojca, w jej rozwoju nie rozwinęły się żadne objawy patologiczne. U powoda J. C. śmierć ojca wywołała prawidłowo przebiegający okres żałoby, nie wywołała zaburzeń w jego zdrowiu psychicznym, czy poważniejszych trudności w codziennym funkcjonowaniu i wypełnianiu ról, nie wpłynęła również zaburzająco na proces kształtowania się jego osobowości, a powód nie wykazuje występowania jakichkolwiek trudności natury psychologicznej i nie stwierdza się u niego występowania zaburzeń klinicznych.

Powódka B. K. doświadcza okresowo podwyższonego lęku w stosunku do członków rodziny w sytuacjach przypominających śmierć ojca (data jego śmierci), która jednak nie wpływa w sposób dezadaptacyjny na funkcjonowanie, strata ojca nie wpłynęła również zaburzająco na proces kształtowania się jej osobowości ani nie pozostawiła śladów w postaci trwałych trudności przystosowawczych. Powódka nie wymagała korzystania z żadnych form profesjonalnej pomocy i założyła rodzinę, właściwie wypełnia role społeczne, koncentruje się na sprawach bieżących, a okres żałoby został zakończony, a jej obecne funkcjonowanie należy określić jako prawidłowe.

Skarżący podniosła, że powyższe okoliczności Sąd przywołał w uzasadnieniu wyroku - lecz praktycznie z nich nie ciągnął żadnych wniosków. Powodowie, zdaniem skarżącej, nie stali się osobami samotnymi, zmuszonymi do całkowitej zmiany swego trybu życia, tworzyli w dalszym ciągu jedną rodzinę, w której się wspierali (w skład tej rodziny wchodziła także mieszkająca z nimi babcia powodów). Powodowie zaadoptowali się w nowej dla nich rzeczywistości, obecnie wypłacone zadośćuczynienie - nie służy zatem kompensacie - ponadstandardowego przeżywaniu żałoby, czy

konieczności odnalezienia się w nowej rzeczywistości. Odnosi się ono do zdarzenia sprzed 14 lat. W okolicznościach danej sprawy ma ono niwelować stratę w postaci śmierci członka rodziny, którą powodowie już przeżyli i gdy nie ma ona wpływu na ich dalsze funkcjonowanie. Obecnie ma ono służyć równaniu cierpień psychicznych -za śmierć ojca, który to fakt powodowie przeżyli i dalej normalnie funkcjonują. Zdaniem skarżącej zasądzenie zadośćuczynienia w tak wysokiej kwocie - w danym stanie faktycznym - w znaczący sposób odbiega od idei jego przyznawania. Ma ono służyć bowiem rekompensacie krzywdy po śmierci osoby najbliższej i ma służyć złagodzeniu wywołanego tym zdarzeniem cierpienia psychicznego, a także ma pomóc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej sytuacji.

W oceni skarżącego w przypadku zadośćuczynienia czynnik czasu może mieć wpływ na jego wysokość, jeśli jest ono dochodzone po upływie znacznego okresu czasu od naruszenia dóbr osobistych, co jest związane z tym, że do określania zadośćuczynienia stosuje się w drodze analogii kryteria wskazane w przepisie art. 363 § 2 KC, którego celem jest dążenie do możliwie pełnej kompensaty szkody, a ta w przypadku szkody niemajątkowej powiązana jest z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, która może zmieniać się w czasie.

Skarżąca wskazała również, iż zasądzone przez Sąd zadośćuczynienie stanowi dla powodów wysokość ponad 80 - krotnie przekraczając wysokość obecnego dochodu dla powodów: N. i J. C. i prawie 330 krotność dochodu deklarowanego przez B. K..

W odpowiedzi na apelację, powodowie wnieśli o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Na wstępie wskazać należy, że postępowanie apelacyjne jest kontynuacją postępowania merytorycznego. Skoro postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, to wydane orzeczenie musi opierać się na własnych ustaleniach faktycznych i prawnych sądu drugiej instancji (art. 382 k.p.c.). Mając na uwadze ekonomikę procesową Sąd Apelacyjny, wydane przez siebie orzeczenie oparł na prawidłowo dokonanych ustaleniach faktycznych Sądu pierwszej instancji, które to ustalenia aprobeuje i przyjmuje za własne. Podzielił również zastosowaną przez ten sąd wykładnię prawa materialnego i procesowego. Mając to na uwadze Sąd Apelacyjny uznał za zbyteczne powtarzanie ustaleń i oceny prawnej dokonanej przez Sąd Okręgowy (patrz wyrok SN z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. akt IV CK 526/04).

Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji strony nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, których występowanie sąd ten oceniać musi także z urzędu. Wiążącymi dla sądu drugiej instancji są natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, które zostały wyartykułowane w apelacji, przy czym w granicach zaskarżenia sąd ten bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07). Sąd Apelacyjny nie dopatrył się okoliczności, które mogłyby świadczyć o nieważności postępowania w niniejszej sprawie.

Zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., wyrażającego zasadę swobodnej oceny dowodów był bezzasadny. Jak podkreśla się w orzecznictwie i doktrynie procesu cywilnego, normy swobodnej oceny dowodów wyznaczane są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/99). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.).

Wbrew twierdzeniom apelacji, dokonana przez sąd pierwszej instancji ocena dowodów odpowiadała zasadom swobodnej oceny dowodów, w szczególności uwzględniając zasady doświadczenia życiowego i wskazania wiedzy i logicznego rozumowania, podlega zatem ochronie art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił wiarygodność i moc dowodów na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wszystkie przedmiotowo istotne okoliczności będące przejawami krzywdy powodów zostały przez Sąd dostatecznie rozważone na etapie ustalania jej rozmiaru odpowiedniego z punktu widzenia kompensaty doznanych cierpień. Wbrew temu, co twierdzi skarżący, Sąd uwzględnił również otrzymane przez powodów wsparcie rodziny, znaczny upływ czasu od dnia wypadku, brak potrzeby podjęcia leczenia psychiatrycznego lub konsultacji psychologicznych przez powodów, a także charakter i sposób przeżywania żałoby przez powodów, czemu wyraźnie dał wyraz przy wyjaśnieniu przyczyny oddalenia roszczeń powodów w nieuwzględnionym zakresie.

Odnosząc się w do zarzutu naruszenia art. 448 k.c. należy wskazać, że jest on chybiony. Skarżący nie kwestionuje swojej odpowiedzialności ani przyznania powodom zadośćuczynienia na podstawie wyżej wymienionego przepisu co do zasady, a jedynie podnosi, że przyznane powodom kwoty z tego tytułu są rażąco wygórowane.

Zgodnie z utrwaloną już linią orzecniczą określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi uprawnienie sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji, który - przeprowadzając w sposób bezpośredni postępowanie dowodowe - może dokonać wszechstronnej oceny okoliczności sprawy, a korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądzonego już zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (por. wyrok SN z dnia 9 lipca 1970 r. III PRN 39/70, OSNCP 1971 Nr 3, poz.53). Powyższy pogląd, ukształtowany na gruncie postępowania rewizyjnego, nie stracił na aktualności pod rządem przepisów o postępowaniu apelacyjnym, aczkolwiek winien być stosowany z uwzględnieniem roli sądu drugiej instancji jako sądu rozpoznającego sprawę po raz drugi jako sąd merytoryczny, w granicach apelacji. Zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia mógłby zatem zostać uwzględniony tylko wtedy, gdyby nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria wpływające na tę postać kompensaty, lub gdyby sąd uczynił jedno z wielu kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia elementem dominującym i przede wszystkim, w oparciu o nie, określił wysokość takiego zadośćuczynienia. Oceniając wysokość przyjętej sumy zadośćuczynienia jako „odpowiedniej”, sąd korzysta z daleko idącej swobody, niemniej jednak nie może to być suma rażąco odbiegająca od zasądzanych w analogicznych przypadkach. Natomiast korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy jawi się ono jako niewspółmiernie nieodpowiednie w stosunku do rozmiaru krzywdy. Ustawa nie formułuje przy tym czynników, jakimi winien kierować się sąd przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia. Podstawowe znaczenie ma oczywiście rozmiar krzywdy, sąd winien rozpatrzyć więc wszelkie czynniki, które mogą przełożyć się na zwiększenie lub zmniejszenie jej rozmiaru. W sprawach dotyczących zadośćuczynienia na rzecz dziecka po śmierci rodziców należy zatem wziąć pod uwagę w szczególności: brak troski i opieki ze strony rodzica, brak jego pomocy w przyszłym wychowaniu, poczucie sieroctwa, poczucie niższej wartości wobec rówieśników; osamotnienie i trudności życiowe dziecka, które w okresie dorastania, a także później nie będzie korzystało ze wsparcia jednego lub w dramatycznych przypadkach obojga rodziców; cierpienia i zachwianie poczucia bezpieczeństwa, perspektywę życia bez wsparcia rodziców.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił całokształt okoliczności sprawy, rozmiar wstrząsu psychicznego, którego doznali powodowie po śmierci ojca, cierpienia, bólu stopnia osamotnienia po utracie osoby najbliższej, więzi łączącej powodów ze zmarłym oraz wpływu śmierci na obecne życie powodów mających wpływ na rozmiar krzywdy powodów, a w konsekwencji na wysokość zasądzonej kwoty zadośćuczynienia.

Sąd prawidłowo zauważył, że więź łącząca rodzica z dzieckiem jest jedną z najsilniejszych więzi międzyludzkich, brutalne rozerwanie tej więzi przez śmierć rodzica jest dla dziecka przeżyciem pozostawiającym ślad na całe dalsze życie. W tej sprawie zmarłego S. C. (1) łączyły z powodami silne więzi, w rodzinie nie dochodziło do kłótni, wszyscy otaczali się szacunkiem i miłością, a powodowie mogli jeszcze przez kilkadziesiąt lat oczekiwać wsparcia

emocjonalnego pomocy z strony S. C. (1). Ponadto powodowie zostali pozbawieni pomocy ze strony ojca, zarówno psychicznej, jak i materialnej a zostając sierotami, nie mogli i nie mogą się cieszyć życiem w pełnej i szczęśliwej rodzinie. Powódka N. C. pomimo tego, że nie pamięta ojca, bowiem w chwili jego śmierci miała dopiero dwa lata, bardzo cierpiała z powodu braku ojca w jej życiu. Właściwie w całym jej życiu brak jest osoby, która dla każdego dziecka obok matki ma najistotniejsze znaczenie. Podobnie pozostałemu rodzeństwu towarzyszyło uczucie smutku i żalu po stracie ojca.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, że określone przez Sąd Okręgowy kwoty zadośćuczynienia przyznane powodom znajdują pełne uzasadnienie w stanie faktycznym niniejszej sprawy i pozwalają na przyjęcie, że są odpowiednie w rozumieniu art. 448 k.c. sumą zadośćuczynienia.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanej jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art.98§1 i §3 k.p.c.. Koszty te stanowią wynagrodzenie pełnomocnika powodów ustalone dla każdego z powodów na podstawie §2 pkt 5 w zw. z §10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015r. (Dz.U. z 2015r.poz 1804 ze zm.)